

Olga Stramczewska

Pozasłowotwórcze aspekty analizy gniazdowej

Podczas historycznej analizy gniazda wyrazowego *twardy – twierdzić*¹, badacz niejednokrotnie staje w sytuacjach problemowych i musi uświadamiać sobie ograniczenia płynące zarówno z przyjętej metody badawczej, jak i ze specyfiki badanego materiału źródłowego. Zdarza się, że konieczne jest poprzestawanie jedynie na domysłach i przypuszczeniach, ponieważ czynniki poboczne nie pozwalają na wysnuwanie pewnych wniosków. W tym artykule przedstawiono przemyślenia związane ze stosowaniem metody analizy gniazdowej oraz z samym gniazdem wyrazowym jako narzędziem językoznawstwa historycznego na przykładzie tego jednego gniazda *twardy – twierdzić*, uwypuklając w szczególności aspekty pozasłowotwórcze.

Różnica między gniazdem wyrazowym wykorzystywanym w językoznawstwie współczesnym i historycznym jest istotna. Słowotwórstwo gniazdowe jest metodą badawczą szeroko już rozpowszechnioną na gruncie językoznawstwa synchronicznego. Mirosław Skarżyński, jako najważniejsze korzyści płynące z tego typu opisu słowotwórczego, wymienia:

możliwość poszerzenia wiedzy o systemie derywacyjnym języka polskiego poprzez opis siatki relacji motywacyjnych między wyrazami w całości zbioru słownikowego; ustalenie inwentarza modeli słowotwórczych języka wraz z informacją o stopniu ich wykorzystania o ogólnych regułach ograniczających aktywność słowotwórczą; dostarczanie empirycznych podstaw dla działań normatywnych w zakresie oceny neologizmów².

Oczywiście językoznawstwo diachroniczne, wykorzystując gniazdo słowotwórcze jako narzędzie badań, stawia sobie inne cele, które wynikają z odmiennych założeń teoretycznych.

Olga Wolińska w swoim artykule³ starała się skonstruować definicję gniazda słowotwórczego w ujęciu diachronicznym oraz sformułować cele badawcze.

¹ Autorka artykułu zajmowała się tym zagadnieniem podczas przygotowań do napisania pracy licencjackiej.

² M. Olejniczak, *30 lat słowotwórstwa gniazdowego (rys historyczny)*, w: *Słowotwórstwo gniazdowe. Historia. Metoda. Zastosowania*, pod red. M. Skarżyńskiego, Kraków 2003, s. 28.

³ O. Wolińska, *Możliwości zastosowania opisu gniazdowego w diachronii*, „Poradnik Językowy” 1994, z. 5–6.

Pisząc o kompletnej budowie gniazda, odwołała się jednak do typowo synchronicznych ujęć, zakładających istnienie modelu słowotwórczego, z istniejącymi pustymi miejscami do wypełnienia.

Gniazdo słowotwórcze w takim ujęciu jest abstrakcyjnym tworem systemowym, a więc nieuświadomianym przez użytkowników języka. Nie można za pomocą takiego narzędzia badać synchronicznie wyrazów, lecz jedynie leksemy, czyli także jednostki abstrakcyjne języka. Co więcej, strukturalne spojrzenie na język powoduje, że językoznawcy oczekują od gniazda wyrazowego kompletności i symetrii, zakładają istnienie modelu słowotwórczego z istniejącymi pustymi miejscami do wypełnienia.

Historyk języka, badając gniazdo wyrazowe, ma jako materiał do analizy jedynie zachowane teksty. Nie bada więc leksemów, ale ich konkretne poświadczenia w tekstach, czyli wyrazy tekstowe. Gniazdo słowotwórcze postrzegane w taki sposób nie jest tworem abstrakcyjnym, a co za tym idzie, nie można także zakładać jego kompletności i symetryczności.

Jednym z pierwszych pytań, jakie należy sobie zadać, analizując konkretne już gniazdo wyrazowe *twardy* – *twierdzić*, jest pytanie o chronologię, czyli od kiedy mamy do czynienia z danym leksemem. Niezbędne w tym wypadku staje się włączenie do analizy słowotwórczej etymologii i fonetyki.

Porównując odpowiedniki wyrazu *twardy* w innych współczesnych językach słowiańskich, możemy odtworzyć jego domniemane brzmienie w prasłowiańszczyźnie. Rzetelny przegląd ujęć etymologicznych wyrazu w słownikach Wiesława Borysia⁴, Aleksandra Brücknera⁵, Maxa Vasmera⁶, Franza Miklosicha⁷ oraz Josefa Holuba⁸ pozwolił na wysnucie wniosku o prasłowiańskiej, a może i nawet praindoeuropejskiej proveniencji wyrazu.

W słowniku Borysia można odnaleźć informację, że przymiotnik *twardy* pochodzi od prasłowiańskiego przymiotnika **tvŕdъ*, a czasownik *twierdzić* ma swe korzenie w czasowniku **tvŕditi*, **tvŕdŏ*, **tvŕdiši*.

Należy w tym momencie zwrócić przede wszystkim uwagę na rozwój *ŕ*. W zachodniosłowiańskich dialektach grupa *br* zamieniła się w *ŕ* (miękki albo *twardy*), który rozwijał się różnie w zależności od pozycji. W języku polskim przed przedniojęzykowozębowymi *twardymi*: *t d s z n ł*, *ŕ* przechodził w *ar* – jest to sytuacja, z którą mamy do czynienia w wypadku przymiotnika *twardy*, natomiast przed jakąkolwiek inną spółgłoską przechodził w *irz* lub *ir*. Taka sytuacja zachodzi z kolei w wypadku czasownika *twierdzić*. Dodać należy, że od XIV wieku grupy *ir yr*, a więc i te powstałe wskutek wokalizacji so-

⁴ W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2008.

⁵ A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1998.

⁶ M. Vasmer, *Russisches etymologisches wörterbuch*, t. 3, Heidelberg 1958.

⁷ F. Miklosich, *Etymologisches Wörterbuch der slavischen sprachen*, Wien 1886.

⁸ J. Holub, *Stručny slovník etymologický jazyka československeho*, Praha 1937.

nantów, przechodzą w staropolszczyźnie w *er erz* – dochodzi do rozszerzenia artykulacyjnego. Stąd właśnie wynika oboczność *a/e* w rdzeniu. W *Słowniku staropolskim*⁹ funkcjonują obok siebie dwie formy: *ćwierdzić* i *twierdzić*. Forma *ćwierdzić* była regularna, gdyż przednia samogłoska *e* wywoływała zmiękczenie grupy *tw* w *ćw* – zgodnie z zasadą korelacji palatalności. Dopiero później ustaliła się forma *twierdzić* pod wpływem brzmienia przymiotnika *twardy*.

Hanna Jadacka w swoim słowniku gniazd wyrazowych¹⁰ podaje szereg oboczności samogłoskowych i spółgłoskowych w tematach, m.in. *a/e*. W językoznawstwie synchronicznym przyjęło się łączyć te formy relacją wzajemnej pochodności.

Przyglądając się relacji łączącej wyrazy *twardy* – *twierdzić* z punktu widzenia historyka języka, dojść można do wniosku, że sposób ich powstawania jest inny. *Twardy* pochodzi od prasłowiańskiego przymiotnika **tvŕdъ*, a *twierdzić* – od prasłowiańskiego czasownika **tvŕditi*.

Jak widać, rzetelny przegląd etymologicznych ujęć wyrazu pomaga oszacować czas jego pojawienia się w zasobie leksykalnym języka oraz sposób jego powstania. Ponadto tłumaczy tak zwane oboczności w rdzeniach.

Pomocna przy analizie słowotwórczej jest parafraza słowotwórcza, czyli odwołanie się do semantyki danego wyrazu. Dzięki niej można śledzić wiele zjawisk słowotwórczych, np. przesunięcia znaczeniowe. Dobrym przykładem tego typu przesunięcia semantycznego może być wyraz *twardziel*. Jest to formacja utworzona za pomocą formantu *-dziel*, który pochodzi z niegdyś samodzielniego wyrazu *dziej* – ‘ten, który coś działa’. Jest to bardzo rzadkie zjawisko w językach indoeuropejskich. Dodatkowo mamy tu do czynienia z powstaniem węzła morfonologicznego na styku rdzenia i formantu. W słowniku pod redakcją Witolda Doroszewskiego¹¹ wyraz *twardziel* był wielokrotnie poświadczony w znaczeniu botanicznym ‘wewnętrzne słoje drewna w pniu nie mające żywego miększu drzewnego, nie biorące udziału w przewodzeniu wody’, geologicznym ‘wzniesienie terenu, które nie uległo denudacji ze względu na odporność tworzących je skał’ oraz w znaczeniu medycznym ‘przewlekłe zapalenie swoiste dróg oddechowych, wywołane przez pałeczkę z grupy otoczkowców’. W *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod redak-

⁹ *Słownik staropolski*, pod red. S. Urbańczyka, t. 1-11, Kraków 1956–2002.

¹⁰ *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, t. 1–4, pod red. H. Jadackiej, Kraków 2001–2004.

¹¹ *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. 1–11, Warszawa 1958–1969 (dalej SJPD).

cją Stanisława Dubisza¹² tylko w znaczeniu ‘osoba odporna na przeciwności losu, stanowcza, bezwzględna, nieustępliwa’.

Początkowo derywat *twardziel* miał ogólne znaczenie ‘wszystko to, co stało się twarde w procesie twardnienia’. Dopiero później doszło do przeniesienia nazwy ze słownictwa specjalistycznego do języka ogólnego oraz z przedmiotów na ludzi – na zasadzie metafory: *twardziel* to człowiek, który stał się twardy z powodu doświadczeń życiowych.

Odwołując się do semantyki, można także śledzić zanik leksemów współfunkcyjnych lub synonimów współrdzennych. Jeszcze *Słownik staropolski* notuje obok wyrazu *twierdza* wyraz o podobnym znaczeniu – *twierdzica*. *Słownik polszczyzny XVI wieku*¹³ notuje już tylko leksem *twierdza*.

Powyższe odwołania do semantyki są powszechnie stosowane podczas ustalania zasobu gniazda wyrazowego, jego produktywności, jak i kierunku motywacji. Analizując przesunięcia semantyczne, warto przyjrzeć się bliżej jeszcze takim formacjom, jak *twierdzenie* czy *utwierdzenie*. Derywat *twierdzenie* poświadczony jest w SPXVI w znaczeniach: ‘pogląd’, ‘stawanie się twardym’, ‘potwierdzenie, uwiarygodnienie, umocnienie’.

Jest to formacja w punkcie wyjścia transpozycyjna – *substantiva verbalia* oznacza nazwę czynności. Kiedy staje się nazwą konkretnego aktu mowy lub myśli, przechodzi do grupy formacji mutacyjnych. Tak samo notuje ten derywat SJPD i USJP – tylko w odniesieniu do aktów mowy i logiki ‘zdanie orzekające’, ‘zdanie dwuczłonowe składające się z założenia i tezy’. Nie powinno dopatrywać się w tym zjawisku przesunięć semantycznych, lecz ponowne tworzenie nowego wyrazu za pomocą tej samej matrycy słowotwórczej.

W staropolszczyźnie funkcjonowały obok siebie dwa warianty fonetyczne rdzenia, na którym budowane były derywaty przymiotnika *twardy*. Zarówno *twierd-*, jak i *tward-* posiadały znaczenie dosłowne oraz przenośne. Dopiero później doszło do repartycji znaczeń i czasowniki zbudowane z rdzeniem *tward-* przeważnie posiadają znaczenie konkretne, natomiast te utworzone z rdzeniem *twierd-* znaczenie przenośne.

W *Słowniku staropolskim* pojawiają się pary: *stwardzać* – *stwierdzać*, *utwardzić* – *utwierdzić*, w SPXVI poza tymi pojawia się jeszcze *zatwardzić* – *zawierdzić*. Co ciekawe, ich znaczenia początkowo są bardzo podobne: zarówno wyrazy z rdzeniem *tward-*, jak i z rdzeniem *twierd-* mają znaczenie dosłowne i przenośne, dotyczą cech fizycznych, ale też mogą być używane metaforycznie.

We współczesnym gnieździe słowotwórczym kwestia dotycząca rozkładu

¹² *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, t. 1–4, Warszawa 2003 (dalej USJP).

¹³ *Słownik polszczyzny XVI wieku*, pod red. M.R. Mayenowej, F. Peplowskiego, Warszawa–Wrocław–Kraków 1966 (i kolejne tomy) (dalej SPXVI).

znaczeń dosłownych i metaforycznych przedstawia się inaczej. Podział jest jasny – leksemy z rdzeniem *twierd-* odnoszą się do abstrakcji, a te utworzone z rdzeniem *tward-* odnoszą się do konkretów. Pozornymi wyjątkami są *przytwierdzić* i *twierdza*, które, mimo że utworzone na rdzeniu *twierd-*, odnoszą się do konkretów. Są to wyjątki pozorne, ponieważ *przytwierdzić* jest leksemem w fazie regresji. Obok niego funkcjonuje we współczesnej polszczyźnie bardzo ekspansywne *przyczepić*. Podobnie *twierdza* jest leksemem niefunkcjonującym w odniesieniu do realiów świata współczesnego, trudno więc analizować semantykę tej formacji słowotwórczej na równi z pozostałymi.

Należy też zwrócić uwagę na proces powstawania takich par wyrazów, jak np. *utwardzić* – *utwierdzić*. Chciałoby się rzec, że *utwierdzić* powstało od *twierdzić* w procesie derywacji prefiksальной, natomiast *utwardzić* od czasownika *twardzić*. *Słownik staropolski* notuje już *utwardzić* i *utwierdzić*, notuje także *twierdzić*, ale nie pojawia się taki wyraz jak *twardzić*. Nie można oczywiście wykluczyć istnienia tego wyrazu tylko na podstawie tego, że nie został zarejestrowany w *Słowniku staropolskim*. Jednak we współczesnej polszczyźnie taki wyraz także nie funkcjonuje. Nie ma go w słowniku Lindego ani w SJPD. Jedynie SPXVI notuje wyraz *twardzić*. Czasownik ten poświęcony jest jednak zaledwie trzykrotnie i to w specjalistycznym piśmiennictwie medycznym. Skłania to do wysnucia wniosków, że formacje takie jak *utwierdzić*, *stwierdzić* czy *zatwierdzić* powstały w procesie derywacji prefiksальной od czasownika *twierdzić*, natomiast *utwardzić*, *stwardzić*, *zatwardzić* powstały analogicznie do swych odpowiedników z rdzeniem *twierd-*. Dopiero od nich został sztucznie utworzony czasownik *twardzić*. O tym, że jest to wyraz utworzony dużo później świadczy także brak alternacji samogłoskowych w rdzeniu. Jak widać, odwołanie się do semantyki i fonetyki pozwala na ustalenie sposobu i kolejności powstawania derywatów.

W tym momencie należałoby zwrócić także uwagę na krytyczne podejście do materiału badawczego i analizę specyfiki źródeł. Pierwsze wnioski można wysnuć już na powyższym przykładzie. W związku z tym, że *twardzić* pojawia się zaledwie trzykrotnie w materiale z SPXVI i to na dodatek w specjalistycznej literaturze medycznej: dwa w dziele *O ziołach y moczygich...* Stefana Falimirza i trzecie w dziele *Lekarstwa doświadczone które zebrał uczony lekarz Pana Jana Pieckiego...* Marcina Siennika, można wysnuć wniosek o późniejszym powstaniu tego słowa.

Analizowany materiał zaczerpnięty ze *Słownika staropolskiego* jest niepełny i bardzo wybiórczy. Zachowanych polskich tekstów XV-wiecznych jest niewiele i dotyczą głównie literatury wyspecjalizowanej – w szczególności są to teksty religijne i prawnicze. Ponadto wiele polskich słów pojawia się zaledwie jako glosa do tekstów łacińskich. Należy zauważyć także, że centrum analizowanego przeze mnie gniazda wyrazowego jest przymiotnikiem. Jak

wielokrotnie w swoich pracach podkreślała Krystyna Kleszczowa¹⁴ – przymiotniki mają znaczenie relacyjne, co oznacza, że w zależności od tego, z jakiego typu rzeczownikiem się łączą, tak zmienia się ich znaczenie. Niektóre przymiotniki występują tylko w określonych połączeniach, np. tylko z rzeczownikami będącymi nazwami materiałów. Nie wolno analizować znaczenia przymiotnika w oderwaniu od jego związku z rzeczownikiem. W wypadku historycznej analizy znaczenia przymiotników pojawiają się dodatkowe problemy. Po pierwsze nie wolno jednakowo traktować połączeń przymiotników polskich z polskimi rzeczownikami i polsko-łacińskich hybryd w tekstach glossowanych. Po drugie – mamy do czynienia zaledwie z fragmentem wszystkich użyci i połączeń danego przymiotnika. Wszelkie wnioski dotyczące semantyki analizowanego gniazda z przymiotnikowym centrum powinny uwzględniać to ograniczenie.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na to, w jaki sposób rozwiązana zostaje kwestia kategorii aspektu. Większość badaczy, w tym wspomniani już Skarżyński i Jadacka, postulują traktowanie par aspektowych tworzonych za pomocą sufiksów tematycznych jak jeden leksem. Gdy jednak występują pary aspektowe tworzone za pomocą derywacji prefiksальной, zawsze mamy do czynienia z dodatkową zmianą semantyczną¹⁵. *Stwierdzić* to nie tylko *twierdzić* w aspekcie dokonanym. Prefiks *z-* został odziedziczony z doby prasłowiańskiej. Jest obecny we wszystkich współcześnie istniejących językach słowiańskich w różnych postaciach. Posiada ogólne znaczenia ‘z góry, z powierzchni’, ‘wspólnie’. *Słownik staropolski* podaje następujące znaczenie derywatu *stwierdzić*: ‘uczynić twardym, utwardzić’, ‘mocno osadzić, zamocować’, ‘umocnić, wzmocnić, obwarować, uczynić silnym, pokrzepić’, ‘zawrzeć, umocnić przysięgą’, ‘urzęczywić, wprowadzić w czyn’. Należy więc wtedy analizować te derywaty jako dwa oddzielne elementy gniazda wyrazowego.

Pozasłowotwórcze aspekty analizy gniazdowej nie są zagadnieniami nowymi, dotąd nieznanymi. Warto jednak uświadomić sobie, że język nie jest przejrzystą strukturą, a różne jego poziomy nakładają się na siebie, są od siebie współzależne. Włączając do analizy słowotwórczej etymologię, fonetykę, semantykę czy morfonologię, można w przybliżeniu określić czas pojawienia się leksemu w zasobie słownikowym języka, kierunek motywacji, sposób powstawania danych derywatów, jak i repartycję znaczeń w rodzinach wyrazowych. Krytyczne podejście do źródeł pozwala z kolei nie wyciągać pochop-

¹⁴ K. Kleszczowa, *Staropolskie derywaty przymiotnikowe i ich perspektywiczna ewolucja*, Katowice 2003.

¹⁵ M. Skarżyński, *Czasowniki jako centra gniazd słowotwórczych. Z prac nad III tomem Słownika gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, w: *Słowotwórstwo gniazdowe. Historia. Metoda. Zastosowania*, pod red. M. Skarżyńskiego, Kraków 2003, s. 45.

nych wniosków z danych językowych i zadawać dodatkowe pytania o liczbę i pochodzenie cytatów poświadczających użycie wyrazu.

Non-derivational aspects of Nest Analysis

SUMMARY

This article is based on the verbal slot method, which is a popular tool in Polish historical linguistics. It concerns scientific domains that can be used in the study of Polish word formation and reveals the numerous factors that can affect Polish word formation - phonetics, morphology or etymology. The method also draws attention to the restrictions and difficulties posed by the lexical material selected from dictionaries - the *Old Polish Dictionary (Słownik staropolski)* and the *Dictionary of Sixteenth-Century Polish (Słownik polszczyzny XVI wieku)* in particular.

O Autorce

Olga Stramczewska - studentka drugiego roku studiów magisterskich na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przewodnicząca Koła Miłośników Historii Języka. Zainteresowania naukowe: semantyka i słowotwórstwo historyczne, składnia historyczna, paleografia.

E-mail: olga.stramczewska@o2.pl